

## Geo-Karpaty, czyli na międzynarodowym szlaku geoturystycznym od Przadek do Bubniszcza.



Przygraniczne tereny Polski i Ukrainy to w dużej części fragment górskiego pasma Karpat, które swoim łukiem łączą wiele krajów. Granice państwowe, które na przestrzeni dziejów powstały i wielokrotnie się zmieniały dzielą góry pod względem kulturowym, etnicznym czy politycznym. Jest jednak wiele zjawisk i procesów które łączą te górskie krainy.

Jedną z nich jest geneza utworzenia się długiego na ponad 1000 km łańcucha górskiego, którą można śledzić i poznawać poprzez geologię tego masywu. Teren przygraniczny Polski i Ukrainy łączy także wspólna historia związana z wydobyciem i przetwórstwem ropy naftowej. Kolebka światowego przemysłu naftowego to tereny okolic Krosna, Sanoka, Borysławia czy Bitkowa. Tutaj za sprawą Ignacego Łukasiewicza narodził się przemysł naftowy, który jak się później okazało stanowił główną siłę napędową rozwoju ludzkości przez kolejna dziesięciolecia.

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Stanisława Pigionia w Krośnie sięgając po unijne fundusze nawiązała z Uniwersytetem Lwowskim owocną współpracę, której rezultat jest już zauważalny w wielu miejscach na Podkarpaciu. W przeciągu trwającego dwa lata projektu powstał szlak łączący Krosno ze Lwowem i to w zupełnie nietypowym wymiarze.

Na podstawie wieloletniej współpracy pomiędzy naukowcami z Polski i Ukrainy kilka lat temu zrodził się pomysł połączenia najciekawszych miejsc związanych z geologią znajdujących się po obu stronach granicy.

Dzięki tej inicjatywie powstał projekt w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska - Białoruś - Ukraina 2007 - 2013 „Geo-Karpaty - utworzenie polsko - ukraińskiego szlaku turystycznego”.

W ramach tego projektu wyznaczono szlak turystyczny, który ma pokazać ciekawe pod względem geologicznym miejsca. Ze względu na przewodnią myśl szlaku: "W kolebce światowej petrochemii" projekt objął głównie swoim zasięgiem góryste tereny województwa podkarpackiego w Polsce oraz tzw. Karpaty ukraińskie od Beskidów Skolskich po Czarnohorę na Ukrainie.

Tworząc ten szlak specjaliści zgodnie uznali, że należy oznaczyć jedno z najbardziej znanych miejsc na turystycznych szlakach południowo - wschodniej Polski. Rejon Krosna, a zwłaszcza najwyższe rejony Pogórza Dynowskiego, które od kilkunastu już lat objęte są ochroną w ramach Czarnorzecko - Strzyżowskiego Parku Krajobrazowego to teren obfitujący w ciekawostki geologiczne.

Czarnorzeki znane są już od wielu dziesiątków lat z fantastycznie uformowanych skał zwanych Prządkami. Jak się okazuje takie formy skalne są typowe dla dosyć dużej części łuku Karpat. Na szlaku Geo-Karpaty podobne do Prządki skały możemy znaleźć w kilku miejscach na Ukrainie. Najciekawsze to bezwątpienia skały w Bubniszczach czy Uryczu, które przerastają te z Czarnorzek kilkakrotnie. Miejsca te oddalone od siebie o kilkaset kilometrów są dla geologa dobrymi obiektami do prowadzenia wielokierunkowych badań a dla turysty wspaniałym obiektem do zwiedzania. Okazuje się, że Prządki którymi interesowali się geolodzy już w okresie międzywojennym w ostatnich dziesięcioleciach nie mają szczęścia do badaczy. Objęte ochroną rezerwatową stają się powoli coraz mniej widoczne, a jednocześnie mniej atrakcyjne. Zarastanie nie pozostaje też bez znaczenia na procesy jakim przez wieki podlegały odsłonięte skały. Kiedyś widoczne z daleka dzisiaj już tylko fragmentarycznie wystają ponad las. Również całe zagospodarowanie, a właściwie jego brak powoduje, że z roku na rok atrakcyjność tego miejsca spada.

Skały podobne do Prządki znane były od wieków również w dalszym i bliższym sąsiedztwie. Świadczy o tym fakt chociażby zbudowanego na nich właśnie średniowiecznego zamku w Odrzykoniu-Korczynie. Kamieniec wyraźnie wskazuje na pochodzenie tej nazwy. Dziś mało kto zwraca szczególną uwagę na stanowiące naturalne fundamenty skały piaskowcowe wkomponowane w mury warowni. Wystarczy jednak krótki wykład z geologii aby ze skał wyczytać historię milionów lat.

Dlatego też specjaliści pracujący w projekcie zgodnie zaakceptowali propozycję oznaczenia tych obiektów na międzynarodowym szlaku geologicznym.

Oznaczone tablicami obiekty są powszechnie znane i dlatego od nich można rozpocząć budowę całej sieci ścieżek czy szlaków turystycznych łączących inne ciekawostki najbliższej okolicy. Chociażby owiane już dziś legendami jaskinie na Królewskiej czy Suchej Górze. Udostępniona do zwiedzania jest jedynie jedna z nich tzw. Sztolnia nad Czają. Inne pozostają w kręgu zainteresowania niewielkiej grupy pasjonatów spaleologii czy hiropterologów. Dawne wyrobiska surowca kamieniarskiego są dziś już coraz mniej znane choć związane są z nimi ciekawe historie wskazujące na ukryte bogactwo tej ziemi. Niejako kontynuacją tamtych dawnych tradycji kopalnictwa kamienia są działające do dziś kamieniołomy w Woli Komborskiej. Nadal pozyskiwany jest ten sam piaskowiec, który teraz zamiast służyć za kamienie do żaren czy osełki do kos jest przede wszystkim materiałem budowlanym do dekoracji elewacji budynków. Podobnie w tamtym rejonie wciąż mało znane są ciekawe wychodnie skalne. Najbardziej znana z nich to stanowiąca pomnik przyrody Konfederatka, udostępniona do zwiedzania staraniem Zespołu Karpackich Parków Krajobrazowych w Krośnie. Nie mniej nie jest jeszcze ona tak oznaczona aby każdy, przypadkowy turysta do niej trafił. Jeszcze trudniej jest z inną nie mniej atrakcyjną skałą o wdzięcznej nazwie Maczuga. Może na pierwszy rzut oka mniej atrakcyjna dla znawców tematu jest bardzo ciekawym obiektem do badań i obserwacji. W porównaniu do wszystkich innych skał w rejonie Pogórza Dynowskiego ta zbudowana jest z kilku warstw bardzo zróżnicowanych pod względem składu granulometrycznego. Przy bliższym przyjrzeniu można doskonale zauważyć różnorakie warstwy zlepieńców i piaskowców, które naprzemiennie budują ten skalny grzyb.

To tylko kilka przykładów ciekawostek geologicznych jakie znajdują się w pobliżu Prządki i zamku, które wciąż czekają aby stały się prawdziwymi atrakcjami turystycznymi.

Szlak Geo-Karpaty to w zamyśle twórców próba uzupełnienia i stworzenia dobrego produktu

turystyki transgranicznej. Realizacja projektu umożliwiła wymianę wiedzy i doświadczeń z zakresu turystyki i geologii pomiędzy studentami i pracownikami Uniwersytetu Lwowskiego i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Krośnie. Dzięki zaangażowaniu przedstawicieli grup docelowych z Polski i Ukrainy stworzone zostały podstawy szerszej współpracy transgranicznej. Podczas konferencji, seminariów czy wyjazdów studyjnych spotykali się różni ludzie, którym zależy na rozwoju naszych przygranicznych kontaktów, a przede wszystkim turystyki jako priorytetowego kierunku tych regionów.

Szlak wpływa pozytywnie na poprawę atrakcyjności turystycznej regionów polsko-ukraińskiego pogranicza i motywuje do wzajemnych odwiedzin po obu stronach granicy. Kilka wizyt organizowanych w ramach projektu przez PWSZ w Krośnie dla naukowców, studentów oraz przewodników turystycznych z obu krajów wyraźnie pokazało, że jest to najlepszy sposób na zainteresowanie i rozreklamowanie nie tylko samych atrakcji geologicznych ale wszystkich innych komponentów rynku turystycznego jak np. noclegi, gastronomia, atrakcje towarzyszące, itd.

Z racji, iż ogólnie jest to szlak monotematyczny zwrócono uwagę aby wybrać różne elementy z zakresu nauk geologicznych jak wychodnie skalne, odsłonięcia - profile, źródła mineralne i wycieki ropy. Aby mógł powstać szlak, tak dobrano punkty, by tworzyły one logiczny ciąg. Poruszać się można po nim różnymi środkami komunikacyjnymi i docelowo trafić w rejon najbardziej uczęszczanego przejścia granicznego pomiędzy Polską a Ukrainą w Medyce koło Przemyśla. Nie jest to szlak w tradycyjnym stylu, z strzałkami, znakami i ściśle wytyczoną trasą. Oznaczono jedynie obiekty, a trasę i kolejność każdy turysta może wybrać sam.

Głównym elementem oznaczenia szlaku w Polsce są metalowe tablice informacyjne ustawione w pobliżu każdego z punktów. Mają one zainteresować tematem w szerszym - międzynarodowym wymiarze na poziomie przeciętnie wykształconego człowieka.

Oprócz krótkiej informacji o każdym z punktów zawierają informacje ogólną o całym szlaku. W większości przypadków są jednym fachowym nośnikiem informacji o tych obiektach w terenie. Ich konkretne lokalizacje są tak dobrane w każdym z punktów, aby mogły jak najlepiej spełniać swoje funkcje. Uzupełnieniem oznaczenia w terenie jest literatura (mapa i przewodnik) oraz te same materiały do pobrania ze specjalnie stworzonej strony internetowej [www.geokarpaty.net](http://www.geokarpaty.net), na której znaleźć można poszerzone informacje o szlaku i bazy danych o obiektach. Turysta już przed wyruszeniem w jakiś rejon może dużo dowiedzieć się o danym obiekcie geoturystycznym. Sama strona jest ciągle rozbudowywana i docelowo ma się stać źródłem informacji o geociekawostkach z obszaru pogranicza polsko - ukraińskiego.

Lokalizacja punktów w polskiej części szlaku GeoKarpaty pozwala na łatwe i ogólnodostępne ich zwiedzanie. Ogólnie ich położenie można podzielić z punktu widzenia głównych centrów ruchu turystycznego na kilka grup.

### **W rejonie Krosna zlokalizowanych jest pięć obiektów:**

Skałki rezerwatu Prządki w Czarnorzekach

Skałki Zamku Kamieniec w Odrzykoniu - Korczynie

Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza w Bóbrce

Źródło Bełkotka w Iwoniczu Zdroju

Ściana Olzy W Rudawce Rymanowskiej

### **W rejonie Sanoka zlokalizowane są dwa punkty:**

Warstwy krośnieńskie w Sanoku

Punkt widokowy na Górach Słonnych

**W rejonie Leska zlokalizowane są trzy punkty:**

Leski Kamień

Ropa w Uhercach Mineralnych

Ściana skalna w Myczkowcach

**W rejonie Przemyśla zlokalizowane są trzy punkty:**

Rogowce z Leszczawy Górnej

Flisz węglanowy w Huwnikach

Zlepiénce z Dubnika w Nowych Sadach

Obiekty po stronie ukraińskiej to podobnie jak w Polsce różnego rodzaju skały, odsłonięcia oraz ślady związane z przemysłem naftowym w rejonie Bitkowa, Borysławia czy Staruni. Ze względu na większy obszar i stosunkowo małe zagospodarowanie tamtych terenów, tablicami oznaczono 16 obiektów począwszy od Bieszczadów Wschodnich a skończywszy w rejonie Czarnohory. Dzięki temu można powędrować przez ponad 500 km i dwa kraje, a przy tym poznać choć fragment ciekawego pasma górskiego jakim są magiczne Karpaty.